

GAZETA



Nr 125

Środa, 9 października 1991 r.

Cena 1000 zł

ALE UBAW!



Młodzież legnickich szkół średnich miała wczoraj okazję uczestniczyć w niecodziennym spektaklu. Nie dość, że prezentowały go same gwiazdy, to jeszcze zawartość programu była tak dobrana, że widzowie nie mieli, poza zabawą, żadnego innego wyjścia.

Laura Łącz, Krzysztof Chamiec i Bogdan Łazuka robili na scenie kina "Ognisko" wszystko, aby młodzież zapomniała o codziennych troskach i klasówkach, przedstawiając im nieśmiertelne przeboje polskich estrad.

Na str.5 - wywiad z Łazuką!

Oskarżam i usprawiedliwiam

Z posłem Zbigniewem Mackiewiczem, członkiem Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego - rozmawia Zygmunt Mułek.

* Skąd i dlaczego dopiero teraz zrodził się pomysł projektów uchwał: "uznającej stan wojenny za sprzeczny z prawem i skierowany przeciw wolnościowym dążeniom Narodu Polskiego" i drugi projekt: "uznający Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, Informację Wojskową, Służbę Bezpieczeństwa oraz ich twórców i nadzorców - PZPR z jej sojusznikami - za organizację i struktury przestępcze i zbrodnicze splamione krwią i męczeństwem tysięcy najlepszych synów Narodu Polskiego"?

- Co się tyczy stanu wojennego - taka uchwała czy nawet ustawa powinna być przez Sejm uchwalona na samym początku jego kadencji, gdyż stan wojenny był skierowany przeciw wolnościowym dążeniom Polaków. Uważam, że do tej uchwały nikt nie

powinien mieć wątpliwości. Jeżeli chodzi o tę drugą uchwałę, która wśród posłów miała najwięcej przeciwników - w obecnym Sejmie szanse jej uchwalenia były żadne. Ale uważam i jestem pewien, że mowi bezpośrednio i wprost o zbrodniach popełnionych na najlepszych synach narodu sprzeciwiających się nieludzkemu systemowi.

Posłowie "S" - tak uważam - poszli po to do Sejmu, aby zburzyć system totalitarny i to próbowali robić. Opozycja solidarnościowa popełniła bardzo wiele błędów. Za najważniejszy uważam, że po rozwiązaniu się PZPR-u nie odbyły się wolne, demokratyczne wybory, według wcześniej uchwalonej ordynacji wyborczej (której zresztą nie można było uchwalić). Ja, jako prosty rolnik, nie mogłem zrozumieć i nie mogę w dalszym

Bulwarowy parlamentaryzm

W atmosferze skandalu przebiegała przewodniczącego NSZZ "Solidarność" Mariana Krzaklewskiego w Lubinie. W rynku (zwanym Placem Wolności) M. Krzaklewski w minioną niedzielę spotkał się z mieszkańcami miasta. Niestety organizatorzy mitingu przedwyborczego (przypuszczalnie działacze lubińskiej "S") "puścili imprezę na żywioł" czyli kompletnie się do niej nie przygotowali.

W trakcie spotkania wśród słuchaczy dominowali amatorzy tanich win. Jak to zwykle przy degustacji "jaboli" bywa, zaczęły padać niecenzuralne słowa pod adresem mówcy. Doszło również do spięcia pseudopolitycznego, gdy jeden facet z fioletowym nosem skoczył do M. Krzaklewskiego wyzywając go i opluwając stekiem pomówień.

Całość budziła niesmak i potężnego kaca moralnego. Miejmy nadzieję, że organizatorzy spotkania w Lubinie wyciągnęli z tej nauki odpowiednie wnioski. Kampania wyborcza do parlamentu nie musi wcale kojarzyć się z najgorszymi cechami niektórych mieszkańców Lubina. A teraz nam tylko wstydy.

RING WOLNY

Jeden z moich znajomych, po przepracowaniu dwudziestu kilku lat w państwowym zakładzie - został zwolniony. Wraz z nim odeszło z tego zakładu kilkanaście osób. Ten mężczyzna zbliża się do pięćdziesiątki. Ma na utrzymaniu dwojkę dzieci. W jego sytuacji znalezienie teraz pracy jest bardzo trudne. Nie posiada bowiem żadnych atrakcyjnych kwalifikacji. Otrzymuje zasiłek obecnie najniższy. Jego żona, jako pomoc kuchenna, zarabia bardzo mało. Kiedyś żyli biednie ale godnie. Teraz wegetują. Stracili nadzieję na lepszą przyszłość. Coraz częściej mówią, że chyba przyjdzie im zająć się żebraniem. Czasami pojawiają się myśli samobójcze.

Ludzi takich jak mój znajomy jest dużo. Bardzo dużo. Mają prawo oczekiwać od państwa pomocy. Nie tej, jaką oferuje im pomoc społeczna. Ale pomocy w znalezieniu pracy. Bowiem nie chcą być petentami w pośredniaku. Czy państwo sprostą tym oczekiwaniom? Nie wiem. Wiem natomiast, że powinno. I nie jest to żadna laska. Jest to obowiązek.

Fighter

DZIŚ W NUMERZE:

* Bogdan, trzymaj się! *
Robota dla kata * Mac-
kiewicz oskarża *
Uzdrowiciel w Legnic-
kiem * Rock, odjazdy i...

Z Placu Słowiańskiego

Wojewoda Legnicki Andrzej Glapiński spotkał się z szefem biura Delegatury Ministerstwa Przekształceń Własnościowych we Wrocławiu Zenonem Wyslouchem. Delegatura działa na terenie Dolnego Śląska i woj. zielonogórskiego, a jej zadaniem jest wspieranie procesów prywatyzacyjnych i restrukturyzacji

przemysłu. W trakcie spotkania rozmawiano m.in. o kierunkach współpracy Wojewody, jako organu założycielskiego, z Delegaturą odnośnie przekształceń własnościowych w Legnickiem, a także promocji i kształcenia dla potrzeb prywatyzacji.

Stanisław Andrzej Potycz - Delegat Pełnomocnik Rządu ds. Reformy Samorządu Terytorialnego w Województwie Legnickim informuje:

Rada Ministrów rozporządzeniem z dnia 26 września br. dokonała podziału 23 wspólnych rad działających w miastach i sąsiadujących z nimi gminach. Wśród nich jest Rada Miasta i Gminy Złotoryi, w miejsce której powstają dwie odrębne rady - miasta Złotoryi i gminy Złotoryja. Spowoduje to konieczność przeprowadzenia wyborów uzupełniających do obu nowych rad oraz wyboru władz tych gmin.

Tym samym rozporządzeniem Rada Ministrów dokonała połączenia 389 miast i gmin w jedną gminę. W województwie legnickim połączono miasta i gminy Chocianów, Polkowice, Prochowice, Przemków i Ścinawa. Połączenie spowoduje zmianę nazw rad, z rady miasta i gminy na radę miasta.

Rozporządzenie wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1992 r. i dopiero po tej dacie należy spodziewać się przeprowadzenia wyborów uzupełniających do nowych rad złotoryjskich. Do tego czasu Rada Miasta i

Z kraju i ze świata

- * Minister Przemysłu Henryka Bochniarz poinformowała rząd o wynikach prac międzyresortowego zespołu ds. organizacji i finansowania przemysłu zbrojeniowego oraz o stanie likwidacji elektrowni jądrowej w Żarnowcu.
- * Podczas obrad Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "S" związkowcy omawiali koncepcje przyszłego współdziałania między KK a parlamentarzystami wybranymi do Sejmu i Senatu z listy "Solidarności".
- * Premier Węgier J. Antal został przyjęty w Belwederze przez prezydenta RP L. Wałęsę. Obaj politycy poinformowali się wzajemnie o sytuacji w Polsce i na Węgrzech, wyrażając zaniepokojenie przenikaniem dawnej nomenklatury komunistycznej do struktur gospodarczych.
- * Radzieckie służby graniczne nie

przepuszczają podróżnych z Litwy, Łotwy i Estonii przez przejście drogowe w Kuźnicy Białostockiej. Nie wiadomo, czy jest to postanowienie tymczasowe, czy ma też obowiązywać stale.

- * Polska zaproponowała Stanom Zjednoczonym, aby w razie podjęcia wielkiej akcji pomocy dla ZSRR, skierowały część dostaw do tego kraju przez polskie porty i polskimi szlakami kolejowymi.
- * Japonia udzieli ZSRR pilnej pomocy na sumę 2,5 mld dolarów.
- * Były przywódca gruziński i były szef dyplomacji ZSRR E. Szewardnadze oświadczył, że w Gruzji toczy się wojna domowa.
- * Rada Bezpieczeństwa ONZ rozpoczęła tajne konsultacje w sprawie wyboru nowego sekretarza generalnego ONZ.

GALERIA SATYRYKONU



III KWARTAŁY LEGNICKIEJ GOSPODARKI

Komunikat Wydziału Polityki Regionalnej UW

Nadal utrzymują się tendencje spadkowe w podstawowych działach gospodarki województwa.

W przemyśle uspołecznionym w ciągu 9 miesięcy 1991 r. sprzedaż produkcji i usług wyniosła blisko 17,0 bln zł, i była niższa w cenach stałych o 23,6% w porównaniu do 1990 r., zatrudnienie wyniosło 64 tys. osób i zmniejszyło się o 9,5%, a wydajność pracy licząc w cenach stałych zmniejszyła się o 15,6%. We wrześniu br. przeciętne wynagrodzenie wyniosło 1.520 tys., jest to najniższy poziom miesięcznego wynagrodzenia w przemyśle w 1991 r. Za 3 kwartały br. przeciętne wynagrodzenie wyniosło 1.939 tys. zł i było wyższe o 45,9% od wynagrodzenia z 1990 r.

Sprzedaż produkcji podstawowej przedsiębiorstw budowlano - montażowych wyniosła w cenach bieżących 529,0 mld zł i wzrosła o 47,0% w porównaniu do roku ubiegłego, a wydajność pracy zwiększyła się o 40,4%. Zatrudnienie w przedsiębiorstwach budowlano - montażowych utrzymuje się na niezmiennym poziomie. Przeciętne wynagrodzenie miesięczne wyniosło 1.911 tys. zł i było wyższe o 213,4% niż w 1990 r.

Wuspołecznionym budownictwie mieszkaniowym oddano do użytku 972 mieszkania, co stanowi 80,3% efektów 1990r. Powierzchnia użytkowa oddanych mieszkań wyniosła 59,4 tys. m².

W przeciągu 3 kwartałów br. w rolnictwie skupiono 8,3 tys. ton bydła w wadze żywej tj. o 30,0% mniej niż w 1990, 12,9 tys. ton trzody chlewnej - mniej o 19,6% oraz 53,6 mln litrów mleka czyli mniej o ponad 25%.

W okresie 9 miesięcy br. przychody pieniężne ludności z tytułu wynagrodzeń za prace wyniosły 2,2 bln zł, czyli o 57,8% więcej niż 1990 r., natomiast przychody ludności pochodzące ze skupu produktów rolniczych spadły o 19,7%. Na zakup towarów ludność województwa przeznaczyła 3,1 bln zł tj. o 76,5% więcej niż w 1990 r., a na opłaty za usługi 669,4 mld zł, czyli więcej o 153,2%.

W końcu września bez pracy pozostawało 32.647 osób, w tym 19.419 kobiet. W stosunku do stanu z końca sierpnia liczba bezrobotnych wzrosła o 1.419 osób. tj. o 4,5% natomiast w stosunku do stanu z końca ubiegłego roku. o 70,1%.

Zwolnieni w trybie zwolnień grupowych stanowili 20,5% ogółu pozostających bez pracy, a absolwenci 12,3%. Najniższą liczbę bezrobotnych notowano w Rejonowym Biurze Pracy w Legnicy - 18.168 osób tj. 55,6% ogólnej liczby pozostających bez pracy, w Lubinie - 7.161 osób oraz Głogowie - 7.318 osób.

Na 1 ofertę pracy przypadło 94 osoby bezrobotne w tym 226 kobiet. Najbardziej niekorzystna sytuacja w tym zakresie istnieje w Rejonowym Biurze Pracy w Głogowie gdzie na 1 wolne miejsce pracy przypadło 665 bezrobotnych w tym 967 kobiet.

CZY DOBRZE ZNASZ LEGNICĘ?

Jeżeli tak, to zapraszamy do udziału w konkursie naszej "Gazety"

Należy odgadnąć: co przedstawia i gdzie się znajduje sfotografowany obiekt?

Po ukazaniu się ostatniego dziesiątego zdjęcia w przeciągu jednego tygodnia, należy przysłać na nasz adres odgadnięte odpowiedzi.

Autorzy wszystkich trafnych odpowiedzi wezmą udział w losowaniu nagród. Sponsorem niniejszego konkursu jest Zarząd Wojewódzki PTTK w Legnicy, który wraz z Redakcją Gazety Legnickiej ufundował nagrody. Autorem zdjęć jest M. Pawelek



Gdzie znajduje się ten fragment?

PROWIZORKA HANDLOWA

Jakoś tak dziwnie układa się w biznesie lubińskim, że zaczynają królować właściciele budek, straganów i uliczni kramarze. Wystarczy zajrzeć na przejście obok popularnego "Sezamu". Ba, wystarczy po prostu się rozejrzeć.

Ostatnio na osiedlu "Ustronie I" pojawiły się drewniane i tekturowe kioski. Jest tam także przyczepa albo naczepa samochodowa oraz campingowa udająca poważne sklepy z nabiałem, pieczywem itp.

To się nazywa rozwój handlu w Lubinie. Oczekujemy na takiego, który wpadnie na pomysł uruchomienia punktu sprzedaży drobnotowarowej (zdaje się, że tak to określają urzędnicy) pod mostem na trakcie wiodącym na giełdę samochodową albo w podziemiach "Ratuszowej", gdzie dawno temu mieścił się szalet miejski. Na pewno w Lubinie te pomysły by przeszły. Tutaj dominuje przecież prowizorka handlowa.

No i prześcigamy Europę...

(ted)

ŚMIERĆ POD "FADROMĄ"

Do tragicznego wypadku doszło wczoraj na terenie Huty Miedzi "Głogów". Pod kołami ładowarki "Fadroma" zginął 24-letni Artur R. Wypadek miał miejsce podczas prowadzonych tam prac budowlanych. Przyczyny i okoliczności tragedii wyjaśnia policja.

"Bajkał"

Jak głosi legenda, dawnymi czasy ukochana córka Bajkała, piękna Angara, poprosiła by puścić ją do ukochanego Jenisieja. Starzec Bajkał nie pozwalał. Wtedy Angara przeobraziła się w rzeczkę i rzuciła się do Jenisieja. Wtedy rozwścieczony Bajkał rzucił w nią przeolbrzymim głazem, aby zakmnąć wyjście z jeziora, ale Angara opłynęła go i mimo wszystko uciekła...

Od tej pory, jak głosi legenda, Bajkał wdycha czasami po swojej córce.

Na Bajkale jest 27 wysp. Wszystkie są małe - oprócz Olchonu. Olchon - to wyspa o długości około 73 kilometrów, oddzielona od lądu cieśniną "Olchońska brama". Łukiem wychodzącą z jeziora, Olchon formuje Male Morze, w którym jest bardzo dużo drobnych wysepek. One niczym wybitnym się nie charakteryzują: bezładne granitowe gązdy. Ale jest wśród nich jedna godna uwagi - "śpiwająca skala". Cała ona jest w muszlach, szczelinach i dziurach. Kiedy jest cicho - skala milczy. Kiedy jednak zaczyna się sztorm, wiatr przenika w muszle i wtedy skala zaczyna żalobnie śpiewać.

- Bajkał wdycha - mówią bajkalscy rybacy.

ELASKON

Sprzedaż hurtowa

Informacje - zamówienia:
sklep chemiczny
ul. Bohaterów Getta
Warszawskiego
Złotoryja

Więści z legnickiego Ratusza

We wrześniu br. zgodnie z harmonogramem konserwacji terenów zielonych naszego miasta przystąpiono m.in. do remontu trawnika zlokalizowanego na pl. Słowiańskim obok Liceum Ekonomicznego. Prace obejmowały renowację zniszczonego trawnika i wysadzenie kompozycji krokusów. Do wykonania pozostaje wysadzenie krzewów iglastych oraz budowa ścieżek w miejscach zwyczajowych przejść pieszych. Ścieżki wykonane będą z dekoracyjnej i estetycznej kostki betonowej "Pol - Bruk", w terminie do 31 października br. przez Zakład Usług Inżyniersko - Budowlanych "Budromos", który wykonał już ścieżkę biegnącą przez teren zielony przy ul. Jordana.

Więści z chocianowskiego Ratusza

* W Chocianowie przebywał po raz kolejny przedstawiciel polonii szwajcarskiej. Zainteresował się zabytkowym pałacem oraz zakładami przetwórstwa spożywczego. Podkreślił, że Chocianów jest jednym z najbardziej zadbanych miasteczek spośród tych, które odwiedził.
* Wyłożono spisy wyborców uprawnionych do głosowania w wyborach do Sejmu i Senatu.

* Po tygodniowym kursowaniu, odwołano autobusy z Chocianowa do Legnicy o godz. 6.20 i 8.20. Zakończono kurs o godz. 10.00 i z Rokitek o godz. 19.00 (oczekuje na przyjazd pociągu z Legnicy).
* Gminna Spółka Budowlana "MARBUD" przymierza się do budowy bloku dla 20 rodzin na Osiedlu zwycięstwa. Budowę finansują przyszli mieszkańcy.

URZĄD MIASTA LEGNICY

Ogłasza przetarg ofert na wykonanie linii oświetlenia ulicznego w ul. Powstańców Śl. oraz modernizacji sieci oświetleniowej w ulicach: Wały Królowej Jadwigi i Bobrowa.

Oferty przyjmuje i szczegółowych informacji udziela Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miasta Legnicy tel. 217-73 pokój 331 i 332 III p.

Termin składania ofert: w ciągu 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

UWAGA KSIĘGARZE!

Polecamy do sprzedaży hurtowej następujące pozycje:



◆ "SERCE PRAGNIE SENSU - MOTYWY ŻYCIA I NADZIEI"

źródłowe wypowiedzi Papieża Jana Pawła II - 20 tys. zł.

◆ "KOMBINATORYKA I RACHUNEK PRAWDOPODOBIENSTWA"

zbiór zadań dla szkół średnich - 19 tys. zł.

◆ "ILUSTROWANY KATALOG MOTOCYKLI 1991 r."

(w języku niemieckim) - 25 tys. zł.

Zamówienia: Legnica, tel. 282-38 w godz. od 10.00 do 14.00

okończenie ze strony 1

...dziu, dlaczego nie można zająć konkretnego stanowiska wobec spraw oczywistych, zasłaniając się prawem lub konstytucją. Według mnie, coś to było za prawo, skoro PZPR potrafiła, za zgodą sojuszników, wpisać do konstytucji swoją dominującą wyższość nad wszystkimi innymi. Nawet bez sprzeciwu tych, którzy micnili się, przedtem i teraz, obrońcami demokracji. Dlatego ostatnio w Sejmie wraz z posłem Janem Beszłą-Borowskim byliśmy inicjatorami tych uchwał. Uważałem i uważam nadal, że ten Sejm takie uchwały powinien przyjąć, gdyż jest kontraktowy. Kończy się nasza kadencja i gdybyśmy z taką inicjatywą nie wystąpili, to czułbym niedosyt, niesmak z niespełnienia podstawowego obowiązku.

* Czy nie obawiał się Pan, że gdyby doszło do przyjęcia tych uchwał, to powstałaby bardzo duża grupa osób wyrzuconych poza nawias społeczeństwa. Mogliby oni np. tworzyć bojówki, które by z Wami walczyły.

- W tej uchwale nie chodziło nam o odpowiedzialność zbiorową ale o potępienie organizacji, które de facto były na pewno przestępczymi. Według mnie winnych za zbrodnie i

przestępstwa popełnione w tamtym okresie powinny karać sądy.

Chciałbym powiedzieć, że miałem projekt jeszcze dalej idący tzn mówiący o delegalizacji wszystkich organizacji i struktur, które powstały na gruzach PZPR.

* Atakuje Pan organy bezpieczeństwa i PZPR, ale przecież członkiem partii był Pan również. Dlaczego więc to właśnie Pan wystąpił z projektem tych uchwał?

- Właśnie dlatego, że byłem członkiem PZPR w latach 70-tych wystąpiłem z tą inicjatywą, aby sądy osądziły winnych przestępstw, a szary członkowie, którzy byli nieświadomi swej przynależności mogli czuć się pełnoprawnymi uczestnikami życia publicznego. Uważam, że z taką inicjatywą powinny wystąpić osoby, które były członkami PZPR do chwili jej rozwiązania.

* Czy próba przeforsowania tych uchwał nie była przypadkiem elementem gry wyborczej? Czy nie chcieliście odwrócić uwagi społeczeństwa od katastrofalnego stanu gospodarki, proponując w zamian - zawsze modne: "polowanie na czarownice".

- Te uchwały nie były absolutnie elementem gry wyborczej, gdyż ja w

tych wyborach nie kandyduję. Być może w następnych, za parę lat... Ale chcieliśmy, aby ukarani zostali wszyscy, którzy stworzyli ten nieludzki system.

* Nie kandyduje Pan do Sejmu, ale chyba dalej będzie Pan działał na scenie politycznej. Jak to będą działania?

- Przede wszystkim będę działał w "Solidarności" RI - z którą jestem związany od 81 r. jak również w PSL "Solidarność".

* ... i miał nadzieję na uchwalenie podobnej do tej ustawy?

- Nie przeprowadzając wiosną 1990 r. wyborów zostawiliśmy w nowym systemie gospodarczym i politycznym na kilkadziesiąt lat stare struktury i polityków.

Uważam, że jeśli nie ten, to następny Sejm wprowadzi ustawę podobną do uchwalonej w Czechosłowacji.

Ten Sejm kontraktowy, 35-procentowy, nie zrobił - bo nie mógł - tego, aby w obecnych wyborach nie mogli kandydować członkowie PZPR, którzy wytrwali wiernie do końca. Nowy Sejm powinien to uczynić!

AIDS - POCZĄTKI EPIDEMII

Pierwsze przypadki AIDS stwierdzono w Stanach Zjednoczonych w roku 1980, choć - jak się później okazało - zdarzały się już nieco wcześniej. W maju tegoż roku, do jednej z klinik w Nowym Jorku zgłosił się 32-letni mężczyzna, homoseksualista, który od wielu miesięcy chorował na nie wyjaśnioną chorobę. Cierpiał na długotrwałe utrzymującą się gorączkę, uogólnione powiększenie węzłów chłonnych, charakterystyczne zmiany skórne, odpowiadające rzadko spotykanej nowotworowej chorobie Kaposiego, zmiany zapalne w płucach, grzybiczne zakażenie przewodu pokarmowego oraz narastające osłabienie i wyniszczenie. Intensywne leczenie zastosowane w klinice nie dało, podobnie jak wcześniej leczenie domowe, wyniku i chory zmarł po kilku miesiącach jako jedna z pierwszych ofiar AIDS w tym kraju.

Podobne przypadki zaczęto notować wkrótce coraz częściej w różnych ośrodkach Stanów Zjednoczonych. W połowie 1981 roku rozpoczęto prowadzenie rejestracji zachorowań na AIDS. Analiza zapadalności wykazała bardzo szybki wzrost zachorowań.

Intensywne badania, prowadzone przy nakładzie znacznych środków finansowych, równoległe w wielu laboratoriach na całym świecie, doprowadziły do wykrycia w latach 1983 - 1984 wirusa wywołującego tę chorobę. Dokonały tego dwie, pracujące niezależnie grupy badaczy: prowadzona przez Francuza - Łukasza Montagnier w Instytucie Pasteura w Paryżu oraz przez Robertha Gallo w Instytucie Rakowym w Bethesda w USA. Pierwsi nazwali go LAV (Lymphadenopathy - associated virus), drudzy HTLV III (Human T-lymphotropic virus type III). Obecnie przyjęto nazwę HIV czyli Human immunodeficiency virus.

Do tej pory nie wiadomo kto był pierwszą ofiarą AIDS. Pierwsze przypadki zachorowań lekarze odnotowali w 1980 roku, ale część nau-

kowców twierdzi, studiując stare karty chorobowe w szpitalach, że objawy u niektórych pacjentów zmarłych 30-35 lat temu na jakąś nieznaną chorobę odpowiadają zmianom wywołanym przez AIDS. Inni twierdzą, że AIDS pojawił się w Afryce, w latach siedemdziesiątych i że przenosił się na człowieka z pewnego gatunku małp.

Ciągle trwają prace nad wynalezieniem leku na AIDS. Popnad 60 laboratoriów na całym świecie prowadzi badania nad opracowaniem szczepionki przeciwko AIDS - przewiduje się, że będzie ona gotowa w 2000 roku.

Obecnie chorym na AIDS podaje się kilka specyfików - leki należące do środków antywirusowych (czyli bezpośrednio atakujących i zabijających wirusy HIV) - AZT, DDI, DDC; antybiotyki; leki o działaniu immunologicznym takie jak IMMUTHIOL i Kemron.

Naukowcy i lekarze próbują też ryzykownych technik łączonych. Jedną z nich jest zniszczenie przez chemioterapię szpiku kostnego pacjenta i przeszczepienie mu nowego przy jednoczesnym podawaniu AZT. Druga to hipotermia czyli pozaustrojowe podgrzewanie krwi. O żadnej z tych kuracji nie można jednak powiedzieć że wyleczyła kogoś z AIDS.

Prawdziwa epidemia zachorowań na AIDS dopiero nadejdzie. Na przełomie stuleci, zdaniem dr Michała Mersona, kierującego programem zwalczania tej choroby z ramienia Światowej Organizacji Zdrowia, będzie około 40 mln nosicieli wirusa HIV.

AIDS zaatakował mieszkańców ponad 162 krajów, ogólna liczba chorych według danych WHO wynosi ponad milion osób, nosicieli wirusa jest dziesięciokrotnie więcej. W tej chwili choroba pochłonęła ok. 300 tys. ofiar.

Najbardziej alarmująca sytuacja jest obecnie w Azji, a zwłaszcza w In-

diach, Tajlandii, Birmie, Kambodży oraz niektórych regionach Chin, twierdzi dr Merson. W krajach rozwiniętych sytuacja stabilizuje się powoli, ale nadal pogarsza się w Afryce, gdzie według szacunków WHO jest prawie 5 mln nosicieli wirusa HIV, a 700 tys. osób faktycznie choruje. Najczęściej dotknięte chorobą są kraje Afryki Centralnej; od Zambii na południu do Republiki Środkowoafrykańskiej na północy, od Konga na zachodzie do Kenii i Tanzanii na wschodzie. Zagrożona jest cała Afryka, nie tylko "strefa śmierci". Prowadzone od dwóch lat badania w Abidżanie (Wybrzeże Kości Słoniowej) wykazały, że AIDS stał się najczęstszą przyczyną zgonów w tym mieście.

Indyjski profesor Vulmiri Ramalingaswami, twierdzi, że pod koniec dekady 90 proc. nosicieli wirusa HIV żyć będzie w krajach rozwijających się. Jedną z przyczyn jest fakt, że na ochronę zdrowia na jednego mieszkańca wydaje się w Stanach Zjednoczonych i Skandynawii tysiąc dolarów, podczas gdy w Afryce tylko trzy i pół dolara rocznie.

Początkowo wydawało się, że AIDS jest przede wszystkim chorobą szerzącą się wśród homoseksualistów i narkomanów, używających zainfekowanych igieł. W tej chwili wiadomo, że dotknąć może każdego, spotyka się ją we wszystkich grupach społecznych. Wśród chorych na AIDS jest duża grupa hemofilików i pacjentów leczonych w szpitalach, którym przetoczono zainfekowaną krew.

Na walkę z chorobą przeznaczają się znaczne środki, prowadzone są badania w laboratoriach wielu krajów. Jak do tej pory nie udało się wyprodukować skutecznych i nietoksycznych szczepionek oraz leków. Jak w wielu innych przypadkach, najskuteczniejsza pozostaje profilaktyka i szeroka popularyzacja wiedzy o AIDS, z którą przynajmniej w Polsce jest bardzo źle.

NAJNIŻSZE CENY W POLSCE!

Regał meblowy już za 412 tys. zł

oraz

komplety wypoczynkowe, ławy kuchenne, meblóścianki, stoły, krzesła

ZAMRAŻARKI

Firmy ROSIERES

(pobór mocy 0,8 kW w ciągu 24 h)

już za 5.500 tys. zł

ZMYWARKI DO NACZYŃ

oraz

prałki, lodówki i sprzęt AGD

poleca FIRMA BiK

Legnica, ul.Obrońców Stalingradu 5(w podwórzu)

Zapraszamy w godz. 10.00 - 18.00

BIURA OGŁOSZEŃ
"GAZETY LEGNICKIEJ"

LEGNICA

ul. Złotoryjska, tel. 222-43, tlx 787270

JAWOR

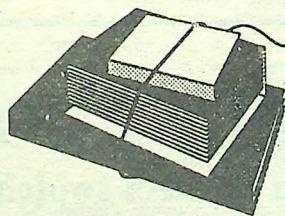
redakcja "Gazety Jaworskiej" - Rynek 4, tel. 3148

ZŁOTORYJA

ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 6

UWAGA BIZNESMENI!!!

Prowadzenie ksiąg handlowych przez biegłych księgowych zatrudnionych w Spółce "ALFA" usprawni działanie Waszych firm oraz ustali wysokość Waszych zobowiązań podatkowych.



Zgłoszenia i informacje pod nr tel. 282-38



OBUWIE

sportowe, domowe i użytkowe dla dzieci i dorosłych

już od 30 tys. zł

KONFEKCJĘ

Spódnice, spodnie i garsonki renomowanych firm krajowych i zagranicznych oraz wiele innych, atrakcyjnych towarów poleca

HURTOWNIA NOT

Legnica ul. Złotoryjska 87 tel. 287 - 10

ZAPRASZAMY w godzinach 7.30 - 15.30

Z dniem 1 października 1991 r. rozpoczęło działalność gospodarczą

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE

mercus®
CO.LTD

JOINT VENTURE FLT-METALL DÜSSELDORF-
KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.

w Polkowicach

Firma powstała z połączenia części KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.
Oddział ZH-P ZAKMAT i niemieckiego przedsiębiorstwa FLT-METALL

MERCUS CO. LTD w początkowej fazie będzie prowadził:

Handel hurtowy i detaliczny

tel.472-831, 472-390, 472-399, 472-811

Import i eksport towarów i usług

tel.472-370

Produkcję wiązek elektrycznych

tel.472-880

MERCUS CO. LTD
zaprasza do sieci swoich sklepów w:

Legnicy przy ul.Sikorskiego

Lubinie przy ul.Grabowej, ul.Kościuszki i ul.Kardynała Wyszyńskiego

Polkowicach przy ul.Legnckiej i ul.Kardynała Kominka

Głogowie przy ul.Łużyckiej i ul.Galileusza

MERCUS CO. LTD
zaprasza do współpracy
wszystkich producentów i hurtowników

Numer teleksów: 078-7327, 078-7462. Fax: 472-100.

WSZYSTKO JEST MOŻLIWE

"W wyniku wylewu doznałem zatoru mózgu. Trzy miesiące szpitala, paraliż całej prawej strony i żadnej nadziei. Podczas pierwszej wizyty Cegliński położył na mnie swoje ręce i wówczas coś we mnie drgnęło. Poczulałam, że wstępują we mnie siły. Na drugi dzień postawiłam pierwsze kroki. Po drugiej wizycie chodzę normalnie i poruszam swobodnie rękami. Mogę nawet obierać ziemniaki..."

Do tego typu opowieści lekarze zazwyczaj podchodzą nieufnie, co jest raczej zrozumiałe. Tak też zapewne byłoby i tym razem, gdyby nie to, że fakty przynoszenia przezeń ulgi ludziom ciężko chorym zaczęły powtarzać się coraz częściej, eliminując niejako ich przypadkowość i skłaniając do poznania bliżej tego zjawiska.

Tadeusz Cegliński od dziecka miał podwyższoną temperaturę ciała, zwłaszcza rąk - silnie elektryzującą. - Spać z nim nikt nie chciał, ponieważ emanował gorącem nie do wytrzymania, sam tego nie czując. Tak jest i teraz. Nic więc dziwnego, że jest swego rodzaju fenomenem natury, obserwowanym i badanym w renomowanych placówkach naukowych, głównie w Niemczech.

Ukazujący się Dortmundzie "Nort und West Zeitung" przytacza opinie wybitnych badaczy i naukowców, wśród których dominują wypowiedzi prof. Hansa Bednera z Uniwersytetu we Frembergu oraz naukowego opiekuna pana Ceglińskiego - profesora Guntera Wiegelmanna z Uniwersytetu w Munster. Prezentując sylwetkę Tadeusza Ceglińskiego w swojej pracy naukowej z zakresu medycyny ludowej o prawdziwości tego zjawiska - prof. Wiegelmann pisze: mogłem się przekonać z relacji pacjentów, własnych obserwacji i na podstawie przeprowadzanych przeze mnie eksperymentów, że leczenie prowadzone przez Tadeusza Ceglińskiego ma nadzwyczajne, niewytłumaczalne z medycznego punktu widzenia działanie. Pozwala w sposób niewytłumaczalny znieść ból, również w przypadku chorób uznanych za nieuleczalne, stwierdzając nieoczekiwane pozytywne reakcje.

Sam Tadeusz Cegliński bardzo długo nie dawał wiary swym uzdrowicielskim umiejętnościom. Trzeba było - jak wspomina - tragicznego przypadku w rodzinie - aby uwierzył w swoje zdolności. Jego szwagier umierał w szpitalu na sepsę. Chcąc ukoić jego ból przykładał do jego ciała swoje gorące dłonie. Niespodziewanie po jego kilku wizytach,

szwagier poczuł się lepiej. I nie tylko żyje, ale czuje się zdrowy.

Cegliński przed paroma miesiącami powrócił do kraju zatrzymując się w Tychach. W międzyczasie nawiązał, na polecenie swego opiekuna prof. Wiegelmanna, kontakty i współpracę ze śląskimi naukowcami. Uczestniczył w licznych eksperymentach, aby wreszcie przystąpić do organizowania w Tychach Centrum Medycyny Ludowej, w którym będą czynne gabinety bioenergoterapeutyczne, akupunktury i akupresury. Chorzy leczeni tam będą tylko przez specjalistów. W Centrum będzie można nabywać różne zioła i uzyskać fachową poradę.

Na razie jeździ po kraju spiesząc z pomocą chorym mieszkańcom różnych miast i miasteczek. Ostatnio, do dwukrotnie, na zaproszenie Związku Zawodowego Górników ZG "Polkowice", spotkał się podczas seansów uzdrowicielskich z mieszkańcami Polkowic.

"Od 10 lat jestem chory na polineuropatię. Pomimo stałej opieki lekarskiej i leczenia w Klinice Neurologicznej choroba postępuje. Objawia się ona niedowładem rąk i nóg. Od pięciu lat nie wychodziłem samodzielnie na ulicę. Podczas drugiej wizyty u pana Ceglińskiego zdołałem samodzielnie zejść z wózka inwalidzkiego. Po kolejnych zabiegach wychodzę już na kilkugodzinne spacer..."

Dzisiejszy seans zbiorowy trwa około dwóch godzin. Każdy chory doświadcza dotyku gorących rąk, nie pokazując wcześniej miejsca i rodzaju dolegliwości. Wraz z przytępieniem lepszego samopoczucia każdemu uczestnikowi uzdrowicielskich seansów wraca nadzieja na zdrowie. Czy przyjdą na kolejne seanse szukać ponownej nadziei?

Pełnomocnik pana Ceglińskiego - Dariusz Stencel poinformował nas o organizowanych kolejnych seansach w różnych miastach naszego województwa. Seanse te odbędą się:

- w Głogowie w I Liceum Ogólnokształcącym - 12 października o godz. 15.00 oraz 13 października o godz. 12.00

- 14 października w lubińskim DKZM o godz. 14.00

- oraz w Legnicy w Centrum Sztuki - Teatrze Dramatycznym

odbędą się dwa seanse 20 października o godz. 13.00 i 15.00.

Z pewnych kartotek w rejestracji przychodni zdrowia różnych miast wynika, że u wielu pacjentów T. Ceglińskiego odnotowano zupełny powrót do zdrowia. A więc oni nie muszą.

Andrzej Lech

KURSY WALUT

Legnica, 8. 09. 1991 r.

Kantor ul. Lenina

	Skup	Sprzedaż
USD	11.350	11.450
DM	6.700	6.750

Orbis ul. Wrocławska

	Skup	Sprzedaż
USD	11.300	11.450
DM	6.650	6.720

Rury żeliwne kielichowe
dł. - 2 m

grubość ścianki - 5 mm
Ø 50 - orientacyjna cena - 50 tys. zł
Ø 100 - orientacyjna cena - 90 tys. zł
za 1 szt.

Przy większych zamówieniach - udzielamy rabatu

poleca
firma RACON - Legnica
tel. 277-80 lub 268-13 (po południu)

ZAPRASZAMY

BOGDAN, BOGDAN...



konaly materiał na spektakl, ale musi na razie leżeć w lodówce, bo nikt nie ma pieniędzy na jego wystawienie. Jestem jednak przekonany, że znajdę w końcu sponsora, który wyłoży głupie 100 milionów i znów zaczniemy się śmiać.

* Śpiewa pan tutaj piosenki, które swój żywot rozpoczęły przed dziesiątkami lat, a mimo to młodzież świetnie się bawi...

- No, młodzież mamy dobrze wychowaną, więc kiedy widzi starszego pana w nienagannie skrojonym garniturze, to nie ma się czemu dziwić, że klaszcze. Poważnie mówiąc te piosenki żyją cały czas, śpiewane w kuchni przez babcię, czy przez dziadków przy gołeniu. Stąd taka żywa reakcja. Tym nie mniej zawsze cieszy ciepło bijące z widowni i widok

dobrze bawiących się młodych ludzi.

* Rozmawiając z Panem, nie sposób nie zapytać o przewidywany wynik meczu Polska - Irlandia.

- Moim zdaniem Irlandia jest trudniejszym przeciwnikiem, niż Anglia. W Anglii grają gwiazdy, a tym zawsze może zdarzyć się gorszy dzień. Irlandczycy, to solidnie rzemieślnicy i na ich słabszą dyspozycję nie ma co liczyć. Ten mecz śni mi się już od kilku nocy i na szczęście wczoraj przyśnił mi się ostatni gwizdek sędziego. Dzięki temu mogę podać wynik. Będzie 2:1 dla Polski. A to zwycięstwo będzie nie tyle wynikało z mojego snu, co z fachowej roboty Andrzeja Strejla. Nasza "Legia Cudzoziemska" musi nareszcie pokazać na co ją stać. Oni gubią się w tym, że po wejściu na boisku chcą pokazać swoją wielkość, ale w tym

meczu liczą na ich mądrość i boiskową dyscyplinę.

* A Pana ulubiona Legia nie-cudzoziemska, czyli warszawska?

- Na razie proszę przekazać wszystkim kibicom Miedzi, że całym sercem im życzę awansu ich drużyny do pierwszej ligi, co nie powinno być żadnym problemem, a potem niech się Legia, a ja z nią, martwi, jak z wami wygrać.

* Bardzo to miłe i zmusza mnie do zakończenia rozmowy, aby pójść na stadion przekazać pańskie życzenia piłkarzom Miedzi. Dziękuję więc i za życzenia i za rozmowę.

Z Bogdanem Łazuką rozmawiał Jacek Szlemko.



*Lektorem obce
wyfeluków "Golek Legnickiej"
jej - wyfeluk I.
B. Szlemko*

O MIGRENIE PRAWIE WSZYSTKO

Migrena - słowo to wielu kobietom nękanym przez tę dolegliwość przypomina ból nie do zniesienia, którego nie zlikwidują żadne tabletki. Choroba ta nie jest bynajmniej czymś nowym. Znana była już w starożytności. Nazwę nadał jej Galen - "połowa czaszki", gdyż bóle obejmują - początkowo - tylko jedną stronę głowy. Migrena dokuczała Cezarowi, Darwinowi, a także Chopinowi.

Sklonność do migren bywa dziedziczna. Ryzyko zachorowania jest większe, jeśli cierpieli na nią rodzice. Najczęściej bóle migrenowe dokuczają kobietom. Pierwsze objawy choroby pojawiają się w okresie pokwitania. Zanikają w czasie ciąży, a po urodzeniu dziecka praktycznie nie "odstępują na krok". Często bóle pojawiają się w okresie menstruacji. Bywa także, że są nieregularne. Ból poprzedza pulsowanie, tętnienie, potem narasta coraz bardziej.

Atak migreny może być spowodowany: zmęczeniem, napięciem nerwowym. Do jego przyczyn można także zaliczyć spożywanie alkoholu i palenie papierosów.

Osoby cierpiące na migrenę najczęściej w ogóle się nie leczą, albo twierdzą, że leki im nie pomagają. Konsultacje lekarskie są w przypadku migreny niezbędne, zwłaszcza jeżeli bóle są częste i długie. Lekarz powinien rozpocząć długie i systematyczne leczenie. Specjaliści twierdzą, że wyleczenie jest możliwe u ok. 50 procent chorych.

Najpopularniejszym środkiem uśmierzającym ból jest aspiryna. Zapobieganie atakom jest możliwe także dzięki różnym innym lekom, ale jest to sprawa indywidualna. Leczenie, to działanie metodą prób i błędów, aż dojdzie się do leku, który jest skuteczny.

Ważny jest też sam moment podania leku. Skuteczniejsze będzie podanie środków farmakologicznych w momencie pojawienia się pierwszych symptomów. Gdy ból się już "zagnieżdży" - dawka leku musi być większa, a na skutek trzeba czekać dłużej.

W Stanach Zjednoczonych, bez recepty, sprzedawane są w jednorazowych opakowaniach tabletki przeciw-migrenowe. Niestety w Polsce jak w czasach prababek nadal najskuteczniejszym środkiem pozostają: ręcznik na głowie, zasłonięte zasłony i cisza w domu.

(w.b)

Rock - Info

Siouxie and the Banshees, the Cult, Jane's Addiction i Fields of the Nephilim na wspólnym, wielkim koncercie. Nieprawdopodobne, ale prawdziwe. Co prawda koncert nie odbędzie się w Polsce, a w Pradze, do której z Legnicy jest bliżej niż do Warszawy. Jednocześnie wszystkich fanów wspomnianych wykonawców uspokajamy, bo impreza odbędzie się dopiero 1 listopada. Macie więc dużo czasu na zorganizowanie odpowiednich środków na ten wyjazd. Dokładnych informacji na temat miejsca koncertu, cen biletów itp. szukajcie w tej rubryce w kolejnych numerach GL.

TAK - to nazwa nowej, powstałej zupełnie niedawno, legnickiej formacji rockowej. Zespół w klasycznym, czteroosobowym składzie gra punk rocka. Prawdziwie zaskakującym jest fakt, że mają gdzie próbować. Schro-

nienia udzielił im Dom Harcerza przy ul. Mickiewicza w Legnicy. Poza tym mają dużo energii i zapału. Życzymy powodzenia i czekamy na koncert.

Zaplanowany na 19 października koncert szwajcarskiego zespołu JAYWALKER nie odbędzie się. Ostatnia ekspertyza stanu technicznego sali widowiskowej przy byłym WDK w Legnicy (ul. Leńskiego) potwierdziła poprzednią. Już od pewnego czasu sala grozi zawaleniem, o czym wszyscy pracownicy WDK doskonale wiedzieli. Po utworzeniu Centrum Sztuki, jego kierownictwo nie zrobiło nic, aby ten stan zmienić. A przecież przerwa wakacyjna była odpowiednim momentem do przeprowadzenia niezbędnego remontu. Radzimy pośpiech, bo jutro może być już za późno.

VOX

Rockowy letarg

Ostatnie, wielkie zamieszanie w legnickiej kulturze nie wszystkim wyszło na dobre. W miejsce dwóch zlikwidowanych placówek kulturalnych (WDK, Tear Dramatyczny) powołano do życia nową. Legnickie Centrum Sztuki miało zapewnić opiekę i pomoc wszystkim profesjonalistom i amatorom działającym dotychczas po egidę Teatru i WDK-u. W konfrontacji z rzeczywistością plan zalał się. Jedną z kilku grup twórczych, która na własnej skórze odczuła efekty "centralizacji kultury" w naszym mieście są muzycy rockowi. Warunki pracy, jakie stworzono im w WDK jeszcze dzisiaj mogłyby pretendować do jednych z najlepszych w mieście. Sprzęt, na którym odbywały się próby rockowych bandów nie należał do najnowocześniejszych. Był stary, ale sprawny. Kiedy coś zaczynało się psuć, to nigdy nie było kłopotów z oddaniem tego do naprawy. Zresztą, sami muzycy dbali o swój warsztat pracy, dokładali starań i wysiłków, aby utrzymać ład i porządek. Teraz, prawie wszystkie zespoły pozbawiono wszelkich możliwości. Jedynie Nocne Boogie znalazło schronienie w lubińskim "Żurawiu". Muzycy Exin, the Embryonal Position, the Lees i zespołu

Sertyżur tracą reszki nadziei. Pozbawieni tego, czemu poświęcili swój czas, a czasami swoje pieniądze popadają w twórczą apatię. Dwie pracownie muzyczne byłego WDK stoją puste i głuche.

Wiadomo, że zorganizowanie w Centrum Sztuki odpowiedniego miejsca na próby zespołów rockowych nie jest możliwe. Ale przepis na uruchomienie pracowni znajdujących się w oficynie WDK jest zupełnie prosty. Większość imprez organizowanych przez Centrum, to imprezy sponsorowane. Jego kierownictwu stosunkowo łatwo przychodzi odnajdywanie szczodrych dobroczyńców. Tak więc, koszty związane z naprawą sprzętu i zakupem niezbędnego wyposażenia mogłyby pokryć jakiś potencjalny sponsor lub sponsorzy. Potem, wystarczyłoby zorganizować kilka dochodowych koncertów i wszystko zwróciłoby się z nawiązką. Korzyści czerpałoby zarówno Centrum Sztuki jak i muzycy. Przecież muzyka rockowa, to taki sam "towar" jak każdy inny. Wystarczy tylko dobrze ją sprzedać. Niestety, na początku trzeba trochę zainwestować.

VOX

"Złoty lew" pojechał do Jeleniej Góry

W niedzielę zakończył się dwudniowy Turniej Tańca Towarzystwa Dzieci i Młodzieży. Ta cykliczna impreza taneczna, której organizatorami byli Legnickie Centrum Kultury oraz Klub Tańca Towarzystwa "Lew", odbyła się w tym roku po raz piąty. Głównym trofeum w zawodach był Złoty Lew, o którego walczili reprezentanci z ponad dwudziestu zaproszonych klubów i szkół tańca. W tym roku Legnica gościła przedstawicieli Szkoły Tańca z Hradec Kralove i Klubu Tańca Towarzystwa ze Lwowa. Poza tym, w składzie komisji sędziowskiej znaleźli się goście zza granicy. Można powiedzieć, że tegoroczna edycja miała charakter międzynarodowy. Pokazy konkursowe odbywały się w największej sali LCK. Podsekretowany tłum widzów, złożony w znacznej części z rodziców, trenerów i znajomych występujących na parkiecie młodych tancerzy zajmował 50% jej powierzchni. Okazało się, że wielkość największej sali Akademii Rycerskiej jest pozorna. A gdyby tak jeszcze

zainstalowano tam klimatyzację, albo chociaż wentylację, to stronie organizacyjnej nie można by niczego zarzucić.

Najbardziej spontaniczne były maluchy. W tej grupie wiekowej (6 lat) zwyciężyła para z KTT "Stobrawa" z Kluczborka: Joanna i Łukasz Mierzwa. Wśród 11-12 latków najlepszymi okazali się reprezentanci KTT "Jacek" z Zielonej Góry: Iwona Golezak i Michał Molitowski. Najlepszą parą w kat. młodzieżowej (15-16) została para: Monika Proch i Patryk Mierzwa z KTT "Lew" z Legnicy. Złoty Lew przypadł w udziale drużynie Amatorskiego Klubu Tanecznego z Jeleniej Góry. Drugie miejsce zajęła drużyna KTT "Bravo" z Wrocławia, a trzecie reprezentancji legnickiego "Lwa". Emocjonującej rywalizacji towarzyszyła wspaniała, gorąca atmosfera, a turniej uświetniła obecnością wicemistrzowie Polski w 10 tańcach na rok 1991 - Anna i Wojciech Jabeżyński - para klasy "S".

VOX

SPORT

Wyniki, tabele piłkarskiej A-klasy

Tala (6 meczów)

1. Gornik Myślinów	10 33-12
2. Konfeks II Legnica	8 19-13
3. Unia Mściwojów	8 18-13
4. Zryw Kłębanowice	7 17-11
5. Victoria Rzeszotary	6 20-16
6. Nysa Wiadrów	6 20-19
7. Rycerz Leg. Pole	6 22-23
8. Bieniowiczanka	5 11-11
9. Zjednocz. Snowidza	5 12-15
10. Czarni Golanka	5 15-20
11. Rataj Paszowice	4 11-20
12. Unia Miloradzice	2 11-36

grupa 3:

Kolejarz Milk. - Skora Jadwisin	2:5
Odlewnik Grom. - LZS Warta Bol.	7:1
Plomień Mich. - Plomień Wieś Grodz.	3:0
Plon Złotoryja - Gryf Wysocko	2:0
Radziechowianka - Orzeł Leszk.	1:3
Victoria T. - Olimpia Olszanica	6:2

Tabela (6 meczy)

1. Plon Złotoryja	9 19-9
2. Kolejarz Milkowice	8 22-16
3. Skora Jadwisin	8 13-8
4. Gryf Wysocko	8 10-7
5. Plomień Michów	7 17-12
6. Victoria Twardocice	7 16-12
7. Orzeł Zagrodno	7 13-14
8. Odlewnik Gromadka	6 16-11
9. Plomień N.W.Grodz.	4 6-17
10. Radziechowianka	3 7-12
11. Olimpia Olszanica	3 12-20
12. Warta Boles.	2 8-21

grupa 1:

Zryw Kotla - Górnik II Polkowice	1:2
Iskra Księgienice - Sokół Jerzm.	2:0
LZS Trzebnice - LZS Koźlice	2:6
Polonia Krzeczyn W. - O. Czerna	2:3
Iskra Droglowice - Nowa Wiśl.	0:1
Odra Leszkowice - LZS Studzianki	0:1
LZS Serby - pauza	

Tabela (po 6 rundach)

1. Iskra Księgienice	10 22-7
2. Górnik II Polkowice	9 31-7
3. Zryw Kotla	9 15-8
4. Nowa W. Lubinińska	8 14-8
5. LZS Koźlice	7 23-18
6. LZS Studzianki	7 10-10
7. Polonia Krzeczyn	6 15-10
8. Orzeł Czerna	4 10-18
9. LZS Trzebnice	4 9-17
10. Odra Leszkowice	2 8-12
11. Iskra Droglowice	2 8-13
12. Sokół Jerzmanowa	2 8-25
13. LZS Serby	2 11-31

grupa 2:

Victoria Rzeszotary - Górnik M.	2:5
Zryw Kłębanowice - Unia Milk.	4:0
Zjednoczeni Snowidza - Nysa W.	2:2
Unia Mściwojów - Rataj Paszowice	6:3
Czarni Golanka - Rycerz Leg. Pole	5:3
Bieniowiczanka - Konfeks II Legnica	2:2

Akrobata z Jawora

Rozmowa z Markiem Ha-
czkiewiczem, akrobatą zawodni-
kiem "Victorii" Jawor

* Jak zaczęła się twoja przygoda
ze sportem?

- Chodziłem do klasy o profilu
sportowym w jaworskiej "piątce". Pe-
wnego dnia, było to w trzeciej klasie,
przyszedł na lekcję trener Piotr Bie-
gaj. Wytypował trzy osoby. Między
nimi byłem ja.

* Pierwszy sukces...

- Zdobyłem pierwsze miejsce w
skokach na Spartakiadzie Młodzieży
w Łodzi w 1983 roku. Jednak za
swoje największe osiągnięcie uwa-
żam czwartą lokatę na ubiegłoro-
cznym Pucharze Świata we Francji.

* Zawody w Poznaniu wypadły
mniej szczęśliwie...

- Miałem okropnego pecha. W
czasie programu obowiązkowego
wypadłem na osłony, co równało się
dyskwalifikacji. Gdyby nie ten
przypadek, kto wie, czy nie zdo-
byłbym medalu. Do zawodów byłem
nieźle przygotowany. Praktycznie ca-
łe tegoroczne wakacje poświęciłem
doskonaleniu formy. Zrezygnowa-
łem z wolnego czasu na rzecz
treningów.

* Co przeszkadza ci w upra-
wianiu akrobatyki?

- Od dwóch miesięcy nie otrzy-
muję stypendium. Rozumiem, że
jest ciężko, ale nie jestem do końca
przekonany, iż działacze Victorii dają
z siebie wszystko, aby znaleźć środki.
W ubiegłym roku do klubu przyjęto
sekcję siatkówki. Jak na razie nie
może się ona poszczycić jakimś
sukcesem. Mimo to pakuję się w nich
sporo. Z drugiej strony nie ma
pieniędzy na nasze wyjazdy. Dzięki
takiemu stanowi rzeczy, jaworscy
akrobaci nie byli na II Pucharze
Polski. Zorganizowano co prawda
obóz szkoleniowy w Czechosłowacji,

ale zapomniano o zabraniu sprzętu.
Jak wiadomo akrobatom do upra-
wiania sportu nie wystarczy zwykła
piłka. Po przyjeździe został tylko
tydzień na przygotowania do zawo-
dów. Skutki były do przewidzenia.
Moim zdaniem wyrzucono w błoto
masę pieniędzy.

* Byłeś nieźle przygotowany do
zawodów. Czy oznacza to, że nie
pojechałeś na ten obóz?

- Nie. Ja byłem na obozie kadry
narodowej.

* Jak łączysz sport z nauką?

- Chodzę do trzeciej klasy Ped-
agogicznego Studium Technicznego
przy legnickiej "budowlance". Dyrek-
cja jest bardzo pozytywnie usposo-
biona do sportu. Wyjazdy na zawody
oraz obozy szkoleniowe pochłaniają
czas. Wiąże się to z moją dużą ab-
sencją. Mimo to nie mam kłopotów
ze szkołą. Może właśnie dlatego do
budowlanki chodził mój trener, Piotr
Biegaj, jak również Sławek Miloń -
wieloletni partner z synchronu.

* Perspektywy dla ciebie i two-
jego klubu?

- Posiadam klasę mistrzowską.
Daje mi to prawo do wstępu na
Akademię Wychowania Fizycznego
z pominięciem egzaminów wstęp-
nych. Chciałbym jak najdłużej tre-
nować. Za kilka dni wyjeżdżamy
razem z Eligiuszem Skończyłem na
pokazy do Holandii. Oczywiście za
własne pieniądze. Co tyczy się klubu:
w takich warunkach, jakie istnieją
wśród nikomu nie dobrego. "Victo-
ria" Jawor jest potentatem krajowym
w akrobatyce. Wygraliśmy mistrzo-
stwa drużynowe. Wszystko to można
zaprzepaścić przez nieodpowied-
zialne posunięcia. Ale miejmy na-
dzieję, że do tego nie dojdzie.

* Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Grzegorz Brycki

Bez udziału gospodarza

Z udziałem 60 zawodników 5
października w Lubinie odbył się
Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny
juniorów i kadetów w tenisie sto-
lowym. Wśród juniorów triumf
odniósł Marek Koziara z KS
Raszówka. Reprezentanci Górnika
Polkowice zajęli dalsze miejsca.
Mariusz Szeliga był dopiero czwarty,
Piotr Nowak piąty, a Tomasz Ślęzak
siódmy. Najlepszym wśród kadetów
był reprezentant Złotoryi Krzysztof
Mosio. Natomiast najlepszym z ping-
pongistów Górnika Polkowice był
Artur Mładszew. Jako ciekawostkę
tego turnieju należy odnotować fakt,
że Zagłębie Lubin (pingpongowy po-
tentat w legnickiem) nie wystawił ani
jednego zawodnika. Czyżby nie miał
narybku?

(Iech)

OSiR proponuje

W najbliższym czasie Ośrodek
Sportu i Rekreacji w Lubinie orga-
nizuje szereg ciekawie zapowiadają-
cych się imprez, do udziału w
których zaprasza wszystkich miesz-
kańców.

12 października o godz. 9.00
rozpocznie się turniej amatorów w
tenisie ziemnym o mistrzostwo Lu-
bina - Grand Prix 91. Będzie to im-
preza zamykająca cykl turniejów
organizowanych w roku bieżącym.
Natomiast 19 października na ter-
nach byłej strzelnicy osiedla "Przyle-
sie" odbędzie się Wojewódzka Spar-
takiada Juniorów i Młodzików w
Biegach Przelajowych. Początek o
godz. 12. Jednocześnie lubinski
OSiR zaprasza wszystkich miesz-
kańców Lubina do udziału w za-
jęciach rekreacyjno-sportowych,
które organizowane są w Szkole
Podstawowej nr 7 w poniedziałki i w
czwartki. Można będzie skorzystać z
sauny i basenu od godziny 18.00. W
czwartki zaś od 18.30 na sali
gimnastycznej. Szczegółowych infor-
macji udziela sekretariat OSiR w
Lubinie tel. 44-40-31.

(Iech)

Piłkarski Toto - Lotek - wyniki

Mieliśmy trochę kłopotów z wy-
nikami 7 rundy. Aż dwa mecze nie
odbyły się, a wynik trzeciego meczu
uzyskaliśmy ze sporym opóźnieniem.
Ten mecz to pojedynek Sparty Grę-
bocice z Mieszko Ruszowice - wynik
2:2. Wylosowaliśmy wyniki zas-
tępcze: w obu przypadkach los opo-
wiedział się po stronie ... gości.

Oto rozstrzygnięcie 7 rundy:

1. 1
2. 1
3. x
4. 2
5. 1
6. x
7. 1
8. wylosowano 2
9. 1
10. 2
11. x
12. 1
13. x
14. wylosowano 2
15. x

Ze sportowego archiwum

Kto okradł Sidłę?

Pod koniec 1965 r. lubiński
DKZM wystąpił z inicjatywą organi-
zowania spotkań z najlepszymi spor-
towcami Polski. Do akcji włączył się
warszawski "Przegląd Sportowy" i w
efekcie rodzące się Zagłębie Mie-
dziove zaczęły odwiedzać sławy pol-
skiego sportu i czołowi dziennikarze
"PS". Na pierwszy ogień poszli: Jerzy
Kulej i red. Jerzy Zmarzlik. Potem w
Lubinie i Legnicy przebywały duety:
piłkarz ŁKS Jerzy Sadek - red. Grze-
gorz Aleksandrowicz, Sobiesław Za-
sada - Waclaw Kornicki, Janusz Sidło
- Jerzy Zmarzlik oraz Wojciech Za-
błocki - Lech Cergowski. Na tej ostat-
niej parze skończyła się cała akcja.
Nie szło o chęci organizatorów i pie-
niądze. Na przeszkodzie stanęły tzw.
limity bezosobowego funduszu plac,
które były szczególnie nadzorowane
przez władze finansowe. Tak więc
poszczególne organizacje (dla przy-
kładu limit tego funduszu dla KKFiT
w Legnicy w 1966 r. wynosił ... dzie-
sięć tysięcy złotych) nie miały takiej
możliwości wypłacenia sportowcom i
redaktorom należności za odbyte
spotkania.

Wielka to szkoda, bo spotkania
cieszyły się wielkim zainteresowa-
niem sportowej młodzieży, śred-
niego a nawet starszego pokolenia.
Były poza tym doskonałą propa-
gandą sportu w powstającym pre-
mysłowym regionie. Przyjazdami
gwiazdorów sportowych aren zain-
teresował się także... świat prze-
stępczy.

W numerze z 31 maja 1966 r.

DOBRY POCZĄTEK

W minioną niedzielę zainau-
gurowała rozgrywki liga tenisa sto-
lowego. Drużyna Górnika Polkowice
aktualnie walczyć będzie o wejście do
2 ligi. W ramach tych rozgrywek, w
minioną niedzielę polkowiczanie
walczyli przy stolach w Chojnowie z
tamtejszym Dolparkatem. Zwycię-
żył Górnik Polkowice 15:3. Punkty
dla Górnika zdobyli: Sławomir i

Grzegorz Słowiński po 4.5. Nalo-
miast Mariusz Szeliga - 4 pkt a
Leszek Goliński - 2 pkt.

Kolejne spotkanie Górnika ro-
zegra w najbliższą niedzielę o
godzinie 12.00 w sali Szkoły Podsta-
wowej nr 3 w Polkowicach. Prze-
ciwnikiem Górnika będzie tym
razem Start Gostyń.

(mar)

PIŁKARSKI TOTO-LOTEK (8)

Zestaw par na dzień 12-13 października - runda 8:

1. Baltyk Gdynia - Miedź Legnica	1 x 2
2. Śląsk Wrocław - Chrobry Głogów	1 x 2
3. Lechia Dzierżoniów - Kuźnia Jawor	1 x 2
4. Dozamet Nowa Sól - Górnik Polkowice	1 x 2
5. Konfeks - Bielawianka	1 x 2
6. Pądom Nowogród - Zagłębie II Lubin	1 x 2
7. Ravia - Zamet Przemków	1 x 2
8. Stal Chocianów - Miedź II	1 x 2
9. Krobianka - Chrobry II	1 x 2
10. Pogoń Góra - Górnik Złotoryja	1 x 2
11. Obra Kościan - Chojnowianka	1 x 2
12. Rodło Granowice - Sparta Grębocice	1 x 2
13. Prochowiczanka - Cicha Woda	1 x 2
14. Plomień Radwanice - Odra Ścinawa	1 x 2
15. Mieszko Ruszowice - LZS Ostaszów	1 x 2

Imię, nazwisko, adres.....

"Apeluję o zdrowy rozsądek..."

Od 4 października w Lubinie przebywa senator Andrzej Machalski, prezes Rady Nadzorczej KGHM Polska Miedź SA. Podczas zorganizowanej, w siedzibie przedsiębiorstwa, konferencji prasowej, we wstępnym oświadczeniu senator Andrzej Machalski między innymi stwierdził:

... Przedsiębiorstwo miedziowe może spełnić ogromnie ważną rolę w gospodarce europejskiej, które, jako przedsiębiorstwo kapitałowe, usiłuje walczyć na gospodarczej arenie światowej na równi ze wszystkimi partnerami. Pewne szanse na porozumienie są, mimo trudnych zaszczości płacowych..."

Z przebiegu konferencji prasowej wybrałem dwie kwestie, najbardziej interesujące, szczególnie w ostatnim czasie, górnictwo-hutnicze załogi tego przedsiębiorstwa.

- Przed przybyciem na konferencję otrzymałem informację, od jednej z "półkowiaków" organizacji związkowych, mówiącą o przygotowaniu do spotkania centralnych związkowych KGHM SA z Ministerstwem Przekształceń Własnościowych. Wszystko jednak, jak twierdzi, uzależnione jest od tego, z czym przyjechał Pan do Lubina.

- A. Machalski: Te rozmowy mają być formą nacisku na pewne rozwiązania systemowe, które stwarzają niekorzystne reguły gry. Chodzi o "popiwki" i pewne mechanizmy blokujące fundusz płac. Jest to jeden z elementów nacisku, relatywnie najmniej skuteczny, ponieważ te decyzje nie zapadają tam, gdzie mają być prowadzone rozmowy. To nie to ministerstwo. Powinno to być ministerstwo finansów, które z kolei nie ma powodów, aby rozmawiać ze związkami zawodowymi. Te rozmowy mogą być jedynie przyczyną do stworzenia pewnej atmosfery, stawiającej problem publicznie. Decyzje makro zapadają tylko w dialogu przedsiębiorstwa z ministerstwem finansów, natomiast decyzje mikro, czyli mówiąc konkretnie: ile, kto i za co - zapadną tu, na miejscu, w rozmowach pomiędzy związkami zawodowymi a zarządem przedsiębiorstwa.

- Czy niepokoję pracowników miedziowych, występując co jakiś czas, nie są zagrożeniem dla pozycji firmy?

- A. Machalski: Zagrożeniem jest niemożność rozwiązania problemów, które je wywołują. Niepokój będą występowały zawsze, ponieważ ujawniają różne interesy, nadzieje czy potrzeby. I to będzie się wyrażało w postaci różnych napięć. Zachodzi jedynie pytanie, czy przedsiębiorstwo jest w stanie rozwiązać problemy, które leżą u podstaw tych niepokojów. Chcę powiedzieć jednocześnie, że kondycja finansowa przedsiębiorstwa jest zdecydowanie dobra, tylko, że nie można tych pieniędzy wydatkować w sposób nierozsądny. Zaspokajanie tych roszczeń odbyłoby się w niewielkim stopniu, natomiast wpływy pieniędzy, tytułem spełniania tych roszczeń (popiwki!) byłyby gigantyczne. W ten sposób dorzucilibyśmy to przedsiębiorstwo, robiąc źle także tym pracownikom. Generalnie mogę powiedzieć, że są szanse, gorzej z gwarancjami...

Przed konferencją prasową senator Andrzej Machalski odbył rozmowę z przedstawicielami związków zawodowych przedsiębiorstwa, w czasie której zaapelował o zdrowy rozsądek, o widzenie zadań stojących przed związkami zawodowymi, a więc roszczeń nie tylko płacowych ale roszczeń najszerzej pojętych, a także dążeń do stabilności pracy, zatrudnienia, zdolności rozwojowych i stwarzania perspektyw ludziom zatrudnionym w przemyśle miedziowym.

Andrzej Lech

KGHM Polska Miedź S.A. Oddział Zakład Budowy Kopalń Lubin

ul. M. Skłodowskiej C. 76 posiada do sprzedaży n/w pojazdy samochodowe:

Mikrobus Peugeot J-9
szt. 1, rok produkcji 1986

Furgon Peugeot J-9
szt. 2, rok produkcji 1986

Pojazdy można oglądać w dni robocze w Lubinie ul. Łukasiewicza w Dziale Transportu, gdzie udzielane są informacje na temat ich ceny.
Informacja telefoniczna pod nr 44-41-77 wewnętrzny 5146, 5246, 5346.

INFORMATOR

Środa
9 października 1991r.

Wsch. St. 5.49 Wsch. Ks. 7.55
Zach. St. 16.57 Zach. Ks. 16.57

IMIENINY

Arnolda, Ludwika, Wincentego

POGODA

Coraz chłodniej, jeszcze tylko kilka godzin dziennie słońce podnosi temperaturę do ok. 15°C. W nocy możliwe już są przymrozki. Nadal bez deszczu, wiatr umiarkowany.

TELEFONY: * Pogotowie Ratunkowe 999 * Straż Pożarna 998 * Pogotowie Policyjne 997 * Pogotowie Wodno-Kan. 993 * Pogotowie Gazowe 992.

LEGNICA

* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 * Energetyczne 991 * Ciepne 254-96 * Pog. Drogowe 981 * Pog. Telewizyjne 612 * Taxi 210-99 * Informacja PKP 910 * Inf. celna 208-63 * Inf. WPK 237-58 * Informacja turystyczna 288-74 * Inf. usługowa 222-43 * Inf. medyczna 281-51 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 *

LUBIN

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepne 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 * Ratownictwa Górniczego 44-12-53 * Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf. PKP 44-18-85 * Inf. PKS 44-11-00 * Inf. WPK 44-64-11 * Inf. turystyczna 44-38-10 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 *

GŁOGÓW

* Pogotowie Energetyczne 291 * Ciepne 33-48-69 * Pomoc drogowa 33-34-50 * Informacja PKP 916, 33-34-77 * Inf. PKS 33-31-11 * Inf. WPK 33-42-99 * Inf. usługowa 33-33-95 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 *

ZŁOTORYJA

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepne 733 * Pomoc drogowa 560 * Inf. PKP 655 * Inf. PKS 889 * Inf. turystyczna 746 * Taxi 613 * Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR

* Pogotowie Energetyczne 26-32 * Ciepne 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS 28-54 * Inf. turystyczna 40-84 * Biuro paszportowe 280-56 * Taxi 919 * Lecznicza dla zwierząt 24-59 *

CHOJNÓW

* Pogotowie Energetyczne 391 * Ciepne 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS 449 * Inf. turystyczna 591 * Taxi 451 *

Apteki

Dyżur pełnią:

- * Głogów - przy ul. Jedności, tel. 33-37-41
- * Legnica - przy ul. Matejki, tel. 239-71,
- * Lubin - przy ul. Wyszyńskiego, tel. 42-44-25,



TV SAT

Program I

- 8.00 Wiadomości poranne
- 8.10 Dzień dobry
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.35 Głowa do góry - pr. poradniczy
- 10.00 Dynastia - serial USA
- 11.50 Wiadomości
- 12.00 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.00 Agroszkola
- 12.20 Agroszkola - Ekonomia dla rolnika
- 12.30 De Gaulle - ciągle wyzwanie (5): Europa pod francuskim sztandarem - serial dok. franc.
- 13.30 Spotkania z literaturą - Stragan z rymami, czyli współczesna poezja dziecięca
- 13.55 Poczet nauki polskiej - Tadeusz Manteuffel
- 14.20 Spotkania z literaturą - Adam Mickiewicz: Ballady i romanse
- 14.55 Przechodzień - film dok.
- 15.30 Uniwersytet Nauczycielski - Nauka demokracji: Samorząd lokalny
- 16.00 Studio 7 proponuje
- 16.15 Sami o sobie - mag. nastolatków
- 16.40 Kino nastolatków: Wychowawca - serial USA
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Recital J. Szczepkowskiej
- 18.00 Klinika zdrowego człowieka - Choroby reumatyczne u dzieci
- 18.20 Teleturniej
- 18.30 Encyklopedia II wojny światowej: Podwodna wojna (3)
- 19.00 Zielona linia - pr. red. rolnej
- 19.15 Dobranoc: Opowieści Welniaczka
- 19.30 Wiadomości
- 19.50 Wyborcze ABC
- 20.05 Dynastia - serial USA
- 21.00 ABC ekonomii - Subwencja
- 21.20 Sprawa dla reportera
- 22.00 Studio wyborcze
- 23.05 Wiadomości wieczorne
- 23.25 Wiersze na dzień powszedni
- 23.35 BBC - World Service

Program II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Rano
- 8.10 Ulisses 31 - serial anim. franc.
- 8.35 Magazyn TV Śniadaniowej
- 9.00 W labiryncie - serial TVP
- 10.00 CNN
- 10.10 Język niemiecki (2)
- 16.30 Panorama
- 16.40 Powitanie
- 17.00 Meandry architektury - Gra w zielone
- 17.30 M.A.S.H. - serial USA
- 18.00 Fakty
- 18.30 Lokalny program wyborczy
- 19.00 Seans filmowy
- 19.30 Język angielski (32)
- 20.00 Nagrody brytyjskiego przemysłu fonograficznego - koncert (1)
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport
- 21.30 Twarz w twarz - film szwedzki
- 23.00 Telewizja nocą
- 24.00 Panorama

RTL PLUS

- 5.30 CBS News - wiadomości z USA,
- 6.00 RTL Fruh-Magazin, 9.00 Wetlauf mit dem Tod - serial USA, 9.45 Reich und Schon - serial USA, 10.00 Autostrada do nieba - serial USA, 11.00 Show-Laden - muzyka rozrywkowa, 11.30 Die wilde Rose - serial meksyk., 12.10 Ihr Auftritt Al Mundy - serial USA, 13.00 RTL Aktuell - wiadomości, 13.05 Der Hammer - serial USA, 13.30 Santa Barbara - serial USA, 14.20 Die Springfield Story - serial USA, 15.05 Der Klan der Wölfe - serial meksyk., 15.47 RTL Aktuell - wiadomości, 15.50 Chips - serial, 16.40 Riskant - telegra, 17.10 Cena jest waciwa - show, 17.45 Sterntaler - quiz, 17.55 RTL Aktuell - wiadomości, 18.00 Die wilde Rose (powt.), 18.45 RTL Aktuell - wiadomości, 19.15 Zuruck in die Vergangenheit - serial USA, 20.15 Mord ist ihr Hobby - serial USA, 21.15 Die Heimatmelodie - muzyka ludowa, 22.10 Stern TV - mag., 22.50 Titel, Orden, Consulate, 23.25 Benny Hill Show, 23.50 RTL Aktuell - wiadomości, 24.00 Hautnah verfolgt - thriller psycholog. USA, 1.45 Werwolf - horror USA.

SCREENSPORT

- 7.00 Eurobics. Ciąta w ruchu, 7.30 Pro Superbike 1991, 8.00 Hiszpańska piłka nożna - migawki, 8.30 Volvo PGA European Tour 1991, 9.30 Eurobics, 10.00 Rugby, Puchar Świata 1991, 11.00 Go! Holenderski mag. sportów motorowych, 12.00 Argentynska piłka nożna 1991/92, 12.45 Rugby, Puchar Świata 1991, Australia-Zach. Samoa, 14.45 Rugby, Puchar Świata 1991, Irlandia-Japonia, 16.45 Rugby, Puchar Świata 1991, Kanada-Rumunia, 18.40 Rugby, Puchar Świata 1991, Szkocja-Zimbabwe, 19.45 Rugby, Puchar Świata, Walia-Argentyna, 21.30 Rugby, Puchar Świata 1991, migawki, 22.30 Baseball, 0.30 Windsurfing - magazyn show

THE CHILDREN'S CHANNEL

- 6.00 Historyjki bez słów: An Apple Goes a Rolling, Balanel the Little Dog, Mr Smartie Plastinots, Lilliputput, 6.30 Filmy rysunkowe w tym: Underdog, The Noozles, Go Go Gophers, 7.15 The California Raisin Show, Iron Man, The Dreamatstone, 8.45 Jack in the Box - program dla przedszkolaków, 9.00 Ludwig, Huxlein Pig, Two Friends and their Dog, 10.00 Teddy Drop Ear, Mr Lazy, The Pondies, 10.45 Historyjki bez słów, 11.15 Filmy rysunkowe (powt.), 12.00 Lunchbox, 13.30 Jack in the Box, 16.30 The California Raisin Show, 17.00 Aubery, Conneci 4, The New Adventures of He-Man, 18.30 Round the Bend, 19.00 Zakończenie programu

Kara śmierci nie przestaje być modna

ROBOTA DLA KATA

Humanitarne hasła nie mogą przesłonić ziemskiej rzeczywistości. Jak wskazują raporty Amnesty International, kara śmierci ciągle jeszcze jest częścią systemu prawnego w przeszło 110 krajach świata. Według dostępnych statystyk, w dekadzie lat osiemdziesiątych stracono z wyroku sądów ponad 15 tys. mężczyzn, kobiet i nawet dzieci. Rzeczywista liczba skazańców - twierdzi AI, była znacznie wyższa. Ocenia się ją na 38 - 40 tys. osób.

Przestępstwa, za które państwa i sądy skazują ludzi na śmierć, obejmują nie tylko moderstwa, handel narkotykami, uprowadzanie dzieci i brutalne rozboje, ale w niektórych krajach także korupcję, sprzeniewierzenie mienia czy pieniądze, łapownictwo i zdradę małżeńską. Egzekucje wykonywane są przez powieszenie, rozstrzelanie, porażenie prądem elektrycznym, zagazowanie, zastrzyk z trucizny, ścięcie i ukamienowanie.

Kara śmierci obowiązuje nadal m.in. w Stanach Zjednoczonych. Na wykonanie wyroku w celach śmierci czeka tam ponad 2 tys. przestępców. Okazuje się też, że aż w 35 stanach USA ustawodawstwo dopuszcza skazywanie na śmierć osób, które nie ukończyły 18 roku życia. W latach 80. wykonano 3 takie wyroki.

Najwięcej straceń notuje się jednak w Trzecim Świecie. Ocenia się, że tylko w Chinach w ostatnich 5 latach przeprowadzono egzekucje, częściowo publiczne, kilkunastu tysięcy osób. Dotyczy to m.in. wyroków o charakterze politycznym wydawanych po rewolucji studentów na Placu Niebiańskiego Spokoju w 1989 roku.

W Etiopii, Ghanie, Jordani, Kamputy i Somalii, twierdzi AI,

więźniowie często zabijani są na podstawie orzeczeń sądów politycznych, albo w ogóle bez sądowych decyzji. W wielu krajach Afryki działają tzw. sądy specjalne, skazujące na śmierć politycznych opozycjonistów, którym nie przysługują prawa apelacji. Tak jest np. w Burkinie Faso, Kamerunie, Gwincei Równikowej, Mauretanii i Somalii. Do licznych egzekucji dochodzi też w krajach Bliskiego i Środkowego Wschodu. W Iranie, Iraku, Syrii czy Arabii Saudyjskiej często odbywają się one publicznie. W Katarze, Iranie, Jemenie i Arabii Saudyjskiej za przestępstwa seksualne przewidziana jest śmierć przez kamienowanie. W kodeksie karnym Iranu zaleca się, żeby "kamienie nie były tak duże, by jeden lub dwa rzuty wystarczyły do zabicia skazanego".

Na tym tle Europa wydaje się prawdziwą oazą humanitaryzmu. Rozwija się tu silna kampania na rzecz zniesienia kary śmierci. Nie obowiązuje ona już w 30 państwach naszego kontynentu. Nawet tam, gdzie nadal prawo ją dopuszcza, np. w ZSRR, wykonuje się ją coraz rzadziej, albo - jak w Polsce - ostatnio wcale.

D. Domański

Pobawmy się

Roztrzygnięcie

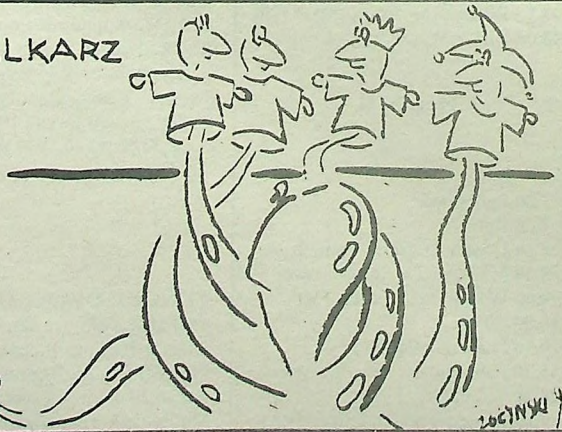
Za prawidłowe rozwiązanie zagadki z nr 112 nagrodę wylosowała Agnieszka Oleksy z Legnicy, zaś za konkurs z nr 107 - Magdalena Ku-

rowska, również z Legnicy. Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagród.

SŁOWNIK POLSKO-POLSKI

Rys. CEZARY ŻOLEYŃSKI

LALKARZ



Gazeta Legnicka. Dziennik. Adres redakcji: Legnica, 59-220 ul. Dzierżyńskiego 4 tel. 282-38, telex 0787282 fax 29786
Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS. Druk: Spółdzielnia "Poligraf".
Ceny ogłoszeń: drobne - 2 tys. zł za słowo, ramkowe - 5 tys. zł za cm²
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca: Wydawnictwo Alfa sp. z o.o. Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni. Oddział Legnica nr 383800-11080-136.
Prenumeratę można zamawiać w Oddziale Wojewódzkim "Ruch" w Legnicy (ul. 8 Lutego 30, tel. 270-41 w. 201) oraz w Oddziałach "Ruch" w Lubinie (ul. Słowińska 4, tel. 44-14-03) i Głogowie ul. Budowlanych 33 tel. 33-34-58).

KRONIKA POLICYJNA

Jawor

* Wczoraj skradziono złotego wartyburga - LGO 1500.

Lubin

* Nieznani dotąd sprawcy okradli - po wybijeniu szyby wystawowej - sklep wielobranżowy przy ul. Gwarków. Włamywacze zabrali odzież, obuwie oraz pozostawioną gotówkę. Straty szacuje się na 5 mln.

* Nieletni podpalacze. Przedwczoraj w samo południe stanęła w ogniu duża sterta słomy we wsi Obora pod Lubinem. Jednen z mieszkańców tej wsi, Piotr F. zatrzymał po natychmiastowym pościgu trójkę podpalaczy: 13-letniego Piotra B. oraz 12-letnich Michała D. i Przemysława S. Wszyscy z Lubina. Ich głupia zabawa przyniosła Zakładowi Rolnemu w Oborze 11 mln strat.

* Znow kradzież miedzi. Tym razem - na stacji PKP Rudna-Gwizdanów. Nieznani złodzieje odciepli i zabrali ze sobą 200 metrów trakcyjnej linii miedzianej.

Legnica

* Włam do mieszkania. Przedwczoraj wieczorem złodzieje wylamali drzwi i weszli do mieszkania Marii Sz. przy ul. Bieszczadzkiej. Ich łupem padł sprzęt RTV, art. spożywcze i pieniądze. Straty - ok. 25 mln zł.

* Udana akcja policji. 7 bm. późnym wieczorem funkcjonariusze KRP zatrzymali w pościgu 20-letniego Bogdana M. i jego 18-letnią dziewczynę Wioletę Sz. Dobrana para dokonała włamań do 2 piwnic przy ul. Złotoryjskiej, kradnąc "towar" wartości prawie 6 mln zł.

* Kradzież samochodu. Nieznani sprawcy ukradli przedwczoraj poloneza zaparkowanego przy ul. Młynarskiej. Rejestracja LCB 2123, kolor czerwony.

Złotoryja

* Ukradli fiata. Także przedwczoraj w Złotoryi łupem złodziei padło auto. Fiat 125p miał numery: LGU 1710, kolor: jasnopomarańczowy.

CZAR CODZIENNOŚCI

Kiedy dni ciągną się w nieskończoność i człowiek czuje, że kończy się żywot marny, świat wydaje się być czarno-biały. Nie już wtedy nie cieszy. Codziennosc upodabnia się do mroku, a serce jakoś nie potrafi pozbyć się tej cholernej samotności. Człowiek jest sam... I nie umie płakać, i nie chce walczyć o swoje. Patrzy tylko w okno, po którym niczym lzy płyną strugi deszczu.

Zbyszek często miał takie chwile. Zwłaszcza po tym, gdy stracił pół ręki. Dokładnie powyżej łokcia. W zasadzie był to przypadek. Bo życie najczęściej składa się z przypadków. Pomagał Jarkowi przy budowie domu w Krzeczynie Wielkiej, gdy docinał deskę do szalunku, zbyt blisko zębami piły tarczowej przyłożył rękę. Pociągnęło, przechyliło go... I nawet nie poczuł bólu. Nie wiedział, co się stało. Dopiero po paru minutach zobaczył krew tryskającą z kikuta, a obok maszyny leżała jego własna ręka. Chyba zemdlął - nie pamięta.

Na szczęście Jarek zachował się bardzo przytomnie. Ścisnął kikut i powiódł kolegę do szpitala w Lubinie. Ale to było już tak dawno. Zbyszek sądzi, że nie warto o tym mówić. Po prostu pech.

Potem stracił dziewczynę. Jakoś nie wyszło. Wykrzyczała mu, że z kikutami nie będzie się zadawać. Nie przejął się jednak tym zbyt. Nie była warta lez. Nawet ucieszył się, że ma ją z głową. Dopiero później zaczęła mu doskwierać samotność. Sparaliżował go wstyd. Ogromna trema przed ludźmi. Za każdym razem, gdy poznawał jakąś dziewczynę, miał wrażenie, że ona szydzi z jego kalectwa.

W ogóle nie potrafił pogodzić się ze swoim nieszczęściem. Powoli odchodził od ludzi. Drażniła go ich pewność siebie. Ba, każdy uśmiech koleżanki lub kolegi sprawiał, iż targala nim złość. Z czasem stała się ona jego namiętnością. Złość jako królowa życia. I wtedy właśnie poznał Beatę. Cudowną dziewczynę, która wykazywała tyle cierpliwości, znosząc

jego humory. Często zastanawiał się, jak to się stało, że taka piękna dziewczyna zainteresowała się nim, kaleką - zakompleksionym i wyzbytym szcunku do otoczenia. A kochał ją bardzo. Ona była jego życiem.

Beata pomogła mu odnaleźć sens deptania matki ziemi. Dzięki niej zaczął pracować - i zawodowo, i nad sobą. Okazało się, że zdrową ręką potrafi czynić cuda. Rękawice, które szył, podobały się ludziom. Zarejestrował więc działalność i szyl... Wszyscy brali towar, nawet właściciele butików. Zaczęły się dobre czasy dla Beaty i Zbyszka. Mieli pieniądze i mogli planować kolejne zakupy. Meble, video... Przyszła też kolej na samochód, którym kierowała oczywiście Beata. Jego kochana Beata.

Tak sobie żyli szczęśliwie. Aż przyszedł kolejny feralny dzień. Beata pojechała z towarem w Zielonogórskie. On miał natomiast zalażać kilka spraw w Lubinie. Miała wrócić około piętnastej. I nie wróciła. Jak on wtedy to przeżywał. Musiało się odstać. Nie mógł sobie podarować, że nie zabrał się z nią.

Po tygodniu odnalazła ją policja. Już nie żyła. Leżała gdzieś samotnie w lesie. Zgwałcona sponiewierana z podciętym gardłem. Znowu stracił przytomność.

Jeszcze przed pogrzebem próbował skończyć z sobą. Odkręcił gaz... Ale sąsiedzi poculi i odratowali go. Potem zażywał tabletki, nabijał się na nóż... Ciągle próbował, lecz nie wychodziło. Szedł więc na cmentarz do Beaty i przeproszał ją. Rozmawiał cały dzień. Dni stawały się coraz bardziej szare i smutne.

Tomasz Szewczyk

PS. Imiona bohaterów tej opowieści zostały zmienione.

T.S.

Legnicka Liga Szaradzystów

Poziomo:

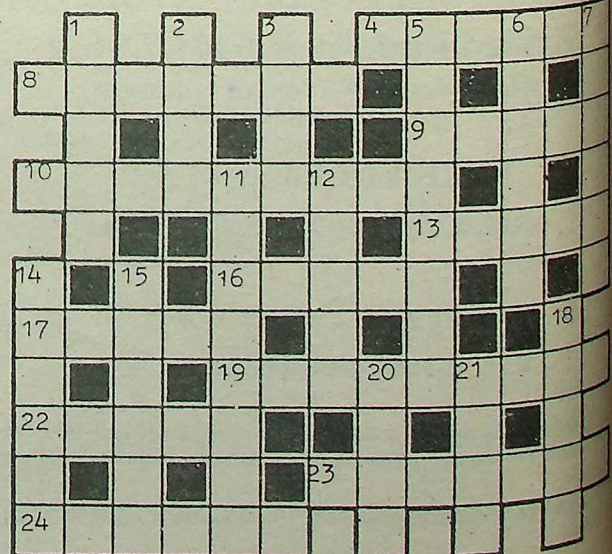
4. twórca hipotezy o powstaniu życia na Ziemi
8. miasto koło Katowic
9. czeski ciągnik
10. twórca pierwszej dokładnej mapy Amazonki
13. np. czawycza
16. np. krowa
17. hiszpańska wyspa
19. mieszkanka Ankary
22. dziwoląg
23. filozof
24. bunt szlachty przeciw królowi

Pionowo:

1. ma stalowe serce
2. trop
3. syn Alexis
5. górski przemyk
6. siedziba władz miejskich
7. zgrubienie na skórze
11. ptak morski
12. ptak domowy
14. libański grosz
15. cykada
18. dawna piwnica
20. ochota
21. hrabstwo w Anglii.

Krzyżówka nr 125

(4 pkt)



"WIST"